

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Ryszarda Knosalę  
na 72. posiedzeniu Senatu  
w dniu 17 marca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Helsińska Fundacja Praw Człowieka w opublikowanym pod koniec 2010 r. opracowaniu pod tytułem „Publiczna dostępność orzeczeń sądowych” zwróciła uwagę na ograniczoną możliwość uzyskania dostępu do orzeczeń wydanych przez niektóre sądy. Problem ten wiąże się w szczególności z orzeczeniami Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych. Warto wskazać za autorami opracowania, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego oraz sądów administracyjnych publikowane są na bieżąco w internecie.

Oczywiście nie oznacza to, że obywatele są obecnie całkowicie pozbawieni dostępu do orzeczeń sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego. Warto pamiętać, że nawet jeśli dane orzeczenie nie zostanie opublikowane, istnieje możliwość uzyskania dostępu do takiego orzeczenia na podstawie przepisów o dostępie do informacji publicznej albo w oparciu o przepisy regulujące procesowanie sądów. Jednak wskazane narzędzia są mało efektywne. Przesądza o tym fakt, że każdy złożony wniosek ma charakter indywidualny, zatem uzyskana na jego podstawie wiedza będzie służyć najczęściej tylko konkretnemu wnioskodawcy. Nadto realizacja takiego wniosku wiąże się każdorazowo z koniecznością zaangażowania pracowników danego organu. Co więcej, wiele sądów powszechnych nie posiada nawet wewnętrznej bazy orzeczeń, co dodatkowo utrudnia i wydłuża załatwienie sprawy.

Zatem wydaje się, że pełna realizacja zasady jawności wymiaru sprawiedliwości może zostać osiągnięta poprzez zapewnienie zautomatyzowanego i powszechnego dostępu do treści wydanych orzeczeń opartego na wspólnej bazie danych, do której obywatele mieliby dostęp za pomocą internetu.

Dlatego też proszę o wskazanie, czy przy okazji realizacji przedsięwzięć zmierzających do usprawnienia działania wymiaru sprawiedliwości, na przykład szeroko rozumianej informatyzacji sądów, planowane jest także wdrożenie opisanych rozwiązań.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala